

Sygn. akt II Ca 714/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Wołosowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Bożena Sztomber SSO Barbara Puchalska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 8 marca 2016 r. sygn. akt I C 451/15

**I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanej J. G. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w B. kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku, zaś od 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie do dnia zapłaty i oddala powództwo pozostałym zakresie,**

b) **w punkcie III w ten sposób, że koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wniosła pozew przeciwko J. G., w którym domagała się zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu wskazywała, że dochodzona kwota stanowi karę umowną za podjęcie wbrew zapisom łączącej strony umowy działalności konkurencyjnej.

Sąd Rejonowy w Białymstoku nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 10 grudnia 2014 roku uwzględnił w całości żądanie pozwu.

Pozwana J. G. wniosła od ww. nakazu zapłaty zarzuty, w których zaskarżyła go w całości.. Wskazała, że informowała przedstawiciela powódki o prowadzonej przez nią działalności i współpracy z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedstawiciel powódki zapewnił ją jednak, że nie ma przeszkód, by została zatrudniona w powodowej Spółce. Przy podpisywaniu umowy J. G. widziała zapis dotyczący zakazu konkurencji oraz konieczności podpisania deklaracji wekslowej i weksla in blanco, ale poinformowano ją, że umowa stanowi standardowy formularz, który nie podlega indywidualnym negocjacom i każdy przedstawiciel podpisuje taką umowę. Pozwana wskazała, iż zrezygnowała z pracy w Spółce z powodu konfliktu z jej nową kierowniczką. Dopiero wówczas wypowiedziano jej umowę, wypełniono weksel in blanco i wezwano do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. J. G. podniosła ponadto, że żądanie zapłaty przedmiotowej kwoty jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego z uwagi na widniejący w umowie zapis o zakazie konkurencji po rozwiązaniu umowy bez zastrzeżenia odpowiedniego ekwiwalentu.

W odpowiedzi na zarzuty powódka wniosła o utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 2 kwietnia 2015 roku.

***Wyrokiem z dnia 8 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku: uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 10 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 9979/14 (punkt I.), zasądził od pozwanej J. G. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 10 000 złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 1 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku rocznym do dnia zapłaty (punkt II.) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 292 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III.).***

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy wynikało, że J. G. od 4 listopada 2011 roku prowadziła działalność gospodarczą początkowo pod firmą P.H.U. DOM KREDYTOWY (...) J. G., a następnie pod firmą PHU (...) J. G., której przeważającą działalnością była według (...) działalność świadczona przez agencje inkasa i biura kredytowe ( (...) k. 33 – 35). W dniu 14 maja 2012 roku zawarła z Firmą (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowę o świadczenie usług przez przedstawiciela. Zgodnie z § 3 lit. l ww. umowy pozwana zobowiązała się do powstrzymywania się od podejmowania wszelkiej działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności Firmy, a nadto zgodnie z § 6 ust. 6 umowy zobowiązała się również do powstrzymywania od podejmowania wszelkiej działalności konkurencyjnej w razie rozwiązania umowy przez 6 miesięcy od dnia rozwiązania umowy, jak i w czasie zawieszenia przedstawiciela w obowiązkach przez cały okres zawieszenia. W § 8 umowy wskazano natomiast, że zabezpieczeniem roszczeń wynikających między innymi z działalności konkurencyjnej jest deklaracja wekslowa - stanowiąca załącznik do umowy - i weksel in blanco, zaś w przypadku dopuszczenia się przez przedstawiciela czynów konkurencyjnych zobowiązuje się on do zapłaty kary umownej na rzecz firmy w wysokości stanowiącej równowartość trzykrotnego przeciętnego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej, ogłaszanego w „Monitorze Polskim” przez Prezesa GUS za kwartał poprzedzający dzień, w którym powstała podstawa do żądania kary umownej, należnej obok i niezależnie od odszkodowania za szkodę wyrządzoną Firmie z tytułu popełnienia tego czynu (umowa k. 14 – 15v., deklaracja wekslowa k. 38, weksel k. 6). Anekssem do umowy z dnia 28 czerwca 2012 roku zmieniono między innymi § 8 umowy wskazując, że zabezpieczeniem roszczeń wynikających między innymi z działalności konkurencyjnej jest stanowiąca załącznik do umowy deklaracja wekslowa i weksel in blanco, zaś w przypadku dopuszczenia się przez przedstawiciela czynów konkurencyjnych zobowiązuje się on do zapłaty kary umownej na rzecz Firmy w wysokości 10.000 złotych

należnej obok i niezależnie od odszkodowania za szkodę wyrządzoną Firmie z tytułu popełnienia tego czynu (aneks do umowy k. 22 – 23).

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że w trakcie zawierania umowy powodowa Spółka posiadała informacje o prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej. Nie posiadała natomiast wiedzy o zatrudnieniu J. G. w innej Spółce (zeznania świadka A. J. k. 81v. – 82v., B. Ś. k. 141 – 141v., M. G. k. 154 – 155, przesłuchanie pozwanej J. G. k. 168 – 170).

Sąd Rejonowy ustalił następnie, że pozwana, w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, od 28 października 2013 roku do dnia 17 lipca 2014 roku na podstawie umowy agencyjnej współpracowała z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. (pismo k. 186). Przedmiotem działalności Spółki (...) jest między innymi działalność finansowa i udzielanie kredytów (KRS k. 27 – 32).

Pozwana z związku ze złamaniem zakazu konkurencji została zawieszona w wykonywaniu obowiązków przedstawiciela z dniem 4 grudnia 2013 roku do dnia 17 grudnia 2013 roku i została zobowiązana do powstrzymywania się od wykonywania czynności związanych z pełnieniem obowiązków przedstawiciela w okresie zawieszenia (zawieszenie przedstawiciela k. 24), zaś z dniem 17 grudnia 2013 roku powódka wypowiedziała J. G. umowę ze skutkiem natychmiastowym (wypowiedzenie k. 25). Pismem z dnia 16 grudnia 2013 roku, które zostało odebrane przez pozwaną w dniu 30 grudnia 2013 roku, J. G. została wezwana do zapłaty kary umownej w wysokości 10.000 złotych do dnia 31 grudnia 2013 roku. Jako podstawę żądania wskazano naruszenie przez pozwaną zakazu konkurencji (wezwanie k. 36 – 37). Nadto pismem z dnia 30 września 2014 roku, które zostało odebrane przez pozwaną w dniu 8 października 2014 roku, J. G. została zawiadomiona o wypełnieniu weksla in blanco na kwotę kary umownej w wysokości 10.000 złotych za naruszenie zakazu konkurencji z wyznaczonym terminem płatności na dzień 15 października 2014 roku (zawiadomienie k. 39 - 40).

Sąd Rejonowy wskazał następnie, powołując się na judykaturę ( uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dn. 7.01.1967 r., sygn. akt III CZP 19/66, publ. OSNCP 1968, z. 5, poz. 79 i uchwałę Połączonych Izb: Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dn. 24.04.1972 r., sygn. akt III PZP, publ. OSNCP 1973, z. 5, poz. 72), że w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty dopuszczalne jest powoływanie się przez pozwaną na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony weksel gwarancyjny. Łączność między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego a zobowiązaniem ze stosunku "podstawowego" oznacza, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego oraz, że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu. Po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje (SN w wyroku z dn. 14.03.1997 r., sygn. akt I CKN 48/97, publ. OSNC 1997/9/124 z aprobowanymi głosami A. Szpunara i W. Kubali). W tym ujęciu można mówić o swego rodzaju priorytecie stosunku podstawowego wobec stosunku wynikającego z weksla (wspomniana uchwała połączonych izb z dn. 24.04.1972 r., sygn. akt III PZP 17/70, publ. OSNCP 1973, nr 5, poz. 72, oraz wyroki z dnia: 31.05.2001 r., sygn. akt V CKN 264/00., 6.10.2004 r., sygn. akt I CK 156/04, 9.12.2004 r., sygn. akt II CK 170/04, 14.11.2006 r., sygn. akt II CSK 205/06, publ. OSNC 2007, nr 9, poz. 139, 20.06.2008 r., sygn. akt IV CSK 65/08 i postanowienie z dn. 13.02.2009 r., sygn. akt II CSK 452/08).

Wywodził, że w niniejszej sprawie pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty kwestionowała roszczenie powódki odnosząc się do stosunku podstawowego i wskazując, iż co prawda w umowie widniał zapis o zakazie konkurencji, jednakże Spółka wiedziała o prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, wobec czego nie sposób uznać, by miała podstawy, aby egzekwować zastrzeżoną w umowie karę. Podniosła również, iż od początku współpracy dążyła do wyeliminowania z umowy zapisu o karze umownej oraz wskazała na nadużycie przez powódkę zasad współzycia społecznego poprzez zastrzeżenie zakazu konkurencji po rozwiązaniu stosunku pracy bez ekwiwalentu.

Sąd Rejonowy wskazywał następnie, że zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W razie zaś niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 zd. 1 k.c.). W art. 484 § 1 zdanie pierwsze Kodeksu cywilnego występuje modyfikacja ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej dłużnika w razie powstania obowiązku zapłaty przez niego kary umownej, ponieważ jej zapłata w wysokości pierwotnie umówionej może nastąpić bez względu na fakt wystąpienia szkody. Zastrzeżenie kary umownej powoduje modyfikację reguł odpowiedzialności w tym sensie, że wierzyciel wykazuje tylko sam fakt zastrzeżenia kary umownej i niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2005 r., sygn. II CK 420/04). Z przepisu art. 471 k.c. zaś wynika domniemanie, iż nie wykonując lub nienależycie wykonując zobowiązanie, dłużnik działa w sposób zawiniony. Oznacza to, że w przypadku dochodzenia przez wierzyciela odszkodowania z powołaniem się na kary umowne, dłużnik może się uwolnić od obowiązku zapłaty kary umownej, jeżeli wykaże, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 453/15).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazał, że powódka niewątpliwie wykazała zarówno sam fakt zastrzeżenia kary umownej jak i niewykonanie przez pozwaną zobowiązania polegającego na niepodejmowaniu działalności konkurencyjnej w trakcie trwania umowy. Kara umowna została bowiem zastrzeżona zarówno w samej umowie z dnia 14 maja 2012 roku (k. 14 - 15v. w § 8), jak i w aneksie do umowy z dnia 28 czerwca 2012 roku (k. 22 - 23 w § 3). Oba dokumenty zostały podpisane przez J. G., a ich treść nie budziła żadnych wątpliwości. Same natomiast podejmowane przez nią próby zmiany zapisu umowy, nie świadczą o tym, by powódka nie zdawała sobie sprawy z brzmienia paragrafu odnoszącego się do kary umownej. Zgodnie zaś z zasadą swobody kontraktowania miała ona możliwość podjęcia decyzji, co do tego czy zgadza się na zatrudnienie u powódki na wskazanych przez nią warunkach. O swobodzie działań powódki w tym zakresie świadczy również okoliczność, iż J. G. nie podpisała przedstawionego jej przez przedstawiciela Spółki druku lojalnościowego (przesłuchanie powódki k. 169). Uznać zatem należało, że oświadczenia stron wyartykułowane w umowie odpowiadały ich woli, tym bardziej mając na uwadze nie budzący wątpliwości zapis umowy i aneksu w tym zakresie. Pozwana była świadoma zarówno okoliczności uzasadniających nałożenie na nią kary umownej jak i jej wysokości.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie było również wątpliwości co do tego, że J. G. nie wykonała ciążącego na niej zobowiązania. Okolicznością niesporną w sprawie było, iż powódka wiedziała o tym, iż pozwana prowadzi działalność gospodarczą. Potwierdziły to obydwie strony jak i pracownicy Spółki w swoich zeznaniach (A. J. k. 81v. - 82v., B. Ś. k. 141 - 141v. i M. G. k. 154 - 155). Jednakże J. G. nie poinformowała już powodowej Spółki o tym, że w trakcie współpracy z nią, podjęła współpracę ze Spółką (...), zajmująca się działalnością o podobnym profilu. Współpraca ta trwała od 28 października 2013 roku do 17 lipca 2014 roku, a zatem zarówno w trakcie zatrudnienia u powódki, jak i po jego zakończeniu, gdyż trwało ono do 17 grudnia 2013 roku. To ostatecznie właśnie współpraca ze Spółką (...) stała się podstawą żądania przez powódkę zapłaty kary umownej. Zgodnie z § 3 aneksu do umowy z dnia 28 czerwca 2012 roku, zmieniającym § 8 umowy, zabezpieczeniem roszczeń wynikających między innymi z działalności konkurencyjnej jest stanowiąca załącznik do umowy deklaracja wekslowa i weksel in blanco, zaś w przypadku dopuszczenia się przez przedstawiciela czynów konkurencyjnych zobowiązuje się on do zapłaty kary umownej na rzecz Firmy w wysokości 10.000 złotych należnej obok i niezależnie od odszkodowania za szkodę wyrządzoną Firmie z tytułu popełnienia tego czynu. Aktualność natomiast zachowała regulacją zawartą w § 3 lit. l oraz § 6 ust. 6 umowy, zgodnie z którymi pozwana zobowiązała się do powstrzymywania się od podejmowania wszelkiej działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności Firmy w trakcie współpracy, a także w czasie zawieszenia przedstawiciela w obowiązkach przez cały okres zawieszenia oraz przez 6 miesięcy od dnia rozwiązania umowy. Słusznie wskazała pozwana, iż żądanie zapłaty kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji po rozwiązaniu umowy jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego z uwagi na brak zastrzeżenia odpowiedniego ekwiwalentu i zapis umowy w tym zakresie należało uznać w myśl art. 58 § 2 k.c. za nieważny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2003r., sygn. III CKN 579/01). Wskazał jednak, że pozwana była zatrudniona w Spółce (...) jeszcze podczas współpracy z powódką, a umowa zakazywała

jej również podejmowania takiego typu działań. Zamieszczenie zaś w umowie zlecenia postanowienia zakazującego podejmowania działalności konkurencyjnej w czasie obowiązywania umowy jest dopuszczalne i nie narusza granic swobody zawierania umów wynikających z art. 353<sup>1</sup> k.c. Wskazywał, że wystarczy w tym względzie przywołać treść art. 101<sup>1</sup> k.p., który stanowi, że w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność. Jest to tzw. zakaz konkurencji. Jeśli zatem klauzula w zakresie konkurencji w okresie trwania umowy dopuszczalna jest w ramach stosunku pracy, to nie można przyjąć, że wprowadzenie przez strony takiej klauzuli w umowie zlecenia sprzeciwia się ustawie, zasadom współżycia społecznego lub naturze stosunku zlecenia. Należało przy tym podkreślić, że taki zamiar stron oznacza w istocie wprowadzenie umownej klauzuli konkurencyjnej, a złamanie tego zakazu pociąga za sobą obowiązek zapłaty kary umownej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2003r., sygn. III CKN 579/01).

Sąd I instancji podkreślał również, że obowiązek zapłaty kary umownej następuje bez względu na fakt wystąpienia szkody. Z punktu widzenia wierzyciela bowiem samo niewykonanie zobowiązania jest szkodą, a umówiona kara służy w sposób ogólny jej naprawieniu, co w gospodarce opartej na swobodzie umów oznacza funkcję stymulacyjną skłaniającą do wykonywania zobowiązań zgodnie z ich treścią (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 98 sierpnia 2008r., sygn. V CSK 85/08). Zatem twierdzenia pozwanej wyartykułowane podczas jej przesłuchania, że powodowa Spółka nie odnosiła z powodu jej działań żadnej straty, a ona zaś była najlepszym pracownikiem, w żaden sposób nie mogły wpłynąć na istniejący po stronie J. G. obowiązek zapłaty kary umownej. Okoliczność, że strona powodowa nie odniosła żadnej szkody może stanowić jedynie podstawę miarkowania kary umownej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 stycznia 1973 r., sygn. I CR 376/72). Stwierdził jednak, że sąd dokonuje miarkowania kary umownej jedynie na wniosek, który w zasadzie powinien być zgłoszony w sposób wyraźny, tym bardziej gdy dłużnika reprezentuje adwokat (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2003r., sygn. II CKN 240/01).

Zdaniem Sądu I instancji, J. G. w żadnym zakresie nie obaliła wynikającego z art. 471 § 1 k.c. domniemania, iż nie wykonując zobowiązania działała w sposób zawiniony. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazywał, iż niewykonanie przez nią zobowiązania było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność. Będąc bowiem świadomą zapisu zawartego w umowie dotyczącego zakazu konkurencji w trakcie trwania umowy z powodową Spółką, podjęła współpracę ze Spółką (...) zajmująca się działalnością o podobnym profilu. Sama pozwana wskazała, że miała świadomość zapisów zawartych w umownie i wiedząc, że Spółka (...) zajmuje się podobną działalnością, z pełną świadomością podjęła z nimi współpracę. Fakt, iż powodowa Spółka nie egzekwowała kary umownej od innych pracowników, nie może w żaden sposób wpłynąć na sytuację procesową pozwanej. Dochodzenie przedmiotowej kwoty stanowi bowiem uprawnienie powódki i nie jest ona zobligowana do egzekwowania jej od wszystkich pracowników. Mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej ustalenia, na mocy powołanych powyżej przepisów oraz art. 496 k.p.c. uznał roszczenie powódki za zasadne. Z uwagi jednak na zmianę regulacji prawnej dotyczącej ustawowych odsetek za opóźnienie (art. 481 k.c.) i obowiązujące w tym zakresie przepisy przejściowe, tj. art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 1830) uznał za zasadne zasądzenie odsetek ustawowych do dnia 31 grudnia 2015 roku – zgodnie z regulacją obowiązującą przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 1830) oraz od dnia 1 stycznia 2016 roku zgodnie ze znowelizowanym brzmieniem art. 481 k.c. Powyższe skutkowało koniecznością uchylecia nakazu zapłaty w całości i ponownego orzeczenia przez Sąd o żądaniu pozwu. O kosztach procesu orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

***Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 8 marca 2016 roku wniosła pozwana J. G., która zaskarżyła ww. wyrok w całości, zarzucając mu:***

***Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku:***

1. **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i powzięcia błędnych ustaleń faktycznych wskutek błędnej oceny z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zeznań pozwanej oraz zeznań świadków A. J., B. Ś., M. G., iż nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy fakt, iż umowy o współpracy były zawierane przez powódkę z osobami pracującymi/współpracującymi z innymi firmami konkurencyjnymi pomimo tego powódka żądała podpisywania umów z zakazem konkurencji co stanowi nadużycie prawa podmiotowego;**
2. **art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania przepisów prawa, na których sąd oparł swoje rozstrzygnięcie a w konsekwencji brak możliwości dokonania w pełni merytorycznej kontroli zaskarżonego wyroku.**

#### **Naruszenie przepisów prawa materialnego:**

1. **art. 10 i 17 Prawa wekslowego poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż powódka uzupełniła weksel in blanco zgodnie z zawartym porozumieniem podczas gdy powódka była uprawniona do uzupełnienia weksla zgodnie z deklaracją wekslową z dnia 14 maja 2012 roku „na sumę odpowiadającą poniesionej przez (...) S.A. szkodzi, łącznie z odsetkami” i tylko w przypadku uprzedniej odmowy zapłaty odszkodowania przez pozwaną podczas gdy porozumienie nie upoważniało powódki do uzupełnienia weksla na karę umowną za naruszenie zakazu konkurencji;**
2. **art. 10 i art. 17 Prawa wekslowego poprzez błędną interpretację i uznanie w niniejszej sprawie nie zachodziła podstawa do podnoszenia zarzutów ze stosunku podstawowego łączącego strony pomimo faktu, iż wypełnienie weksla in blanco nastąpiło przez bezpośredniego kontrahenta stosunku podstawowego oraz poprzez uznanie, iż weksel stanowił zabezpieczenie stosunku podstawowego łączącego strony w postaci zakazu konkurencji bez wynagrodzenia podczas gdy zapis był nieważny;**
3. **art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż powódka wykazała zasadność roszczenia i uzupełniła weksel zgodnie z porozumieniem stron, podczas gdy powódka była uprawniona do uzupełnienia weksla na sumę odpowiadającą poniesionej przez nią szkody i tylko w przypadku uprzedniej odmowy zapłaty odszkodowania podczas, gdy powódka nie udowodniła wysokości szkody, na którą była uprawniona do uzupełnienia weksla, zaś z materiału dowodowego w postaci zeznań świadków A. J., B. Ś., M. G. oraz pozwanej jednoznacznie wynika, iż powódka nie poniosła żadnej szkody majątkowej;**
4. **art. 65 ust. 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że zamiarem stron było upoważnienie powódki do uzupełnienia weksla na kwotę odpowiadającą karze umownej z tytułu naruszenia zakazu konkurencji podczas, gdy sama powódka potwierdziła, iż przed podpisaniem umowy była w posiadaniu informacji o działalności konkurencyjnej pozwanej co zostało potwierdzone zeznaniami pozwanej i świadków A. J., B. Ś., M. G., gdyż sama powódka dawała wytyczne pracownikom, aby podpisywali umowy obejmujące zakaz konkurencji i zapewniali te osoby o charakterze blankietowym ww. przepisu.**

#### **SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

##### **Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie w części.**

Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy aprobuje również wnioski, wyprowadzone przez Sąd I instancji z analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie szeroko i trafnie poparte poglądami prezentowanymi zarówno w judykaturze, jak i doktrynie, za wyjątkiem jednak nieuznania zastrzeżonej przez powódkę w łączącej strony umowie kary umownej

za rażąco wygórowaną. Nie podjęcie rozważenia kwestii rażącego wygórowania kary umownej zastrzeżonej w umowie należało bowiem uznać zdaniem Sądu Okręgowego, w okolicznościach sprawy, za błędne.

Na wstępie, stwierdzić należy, że zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. uznać należało za chybiony. Podkreślenia przy tym wymaga, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, niespełnienie wymagań określonych w art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za uchybienie mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia (vide: m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 21.02.2016 r., V CSK 323/15, LEX nr 2020483; postanowienie Sądu Najwyższego z 21.11.2001 r., I CKN 185/01, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 18.03.2003 r., IV CKN 1862/00, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 20.02.2003 r., I CKN 65/01, Legalis). Tymczasem, w ocenie Sądu II Instancji – uzasadnienie Sądu Rejonowego jest jasne i w pełni pozwala na prześledzenie motywów jakimi kierował się Sąd I instancji wydając zaskarżone orzeczenie. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera bowiem zarówno wskazanie podstawy faktycznej, jak i prawnej co pozwala odtworzyć tok rozumowania Sądu oraz poznać stanowisko jakie Sąd Rejonowy zajął co do faktów spornych między stronami oraz jakie normy prawne zastosował, a także w jaki sposób wpłynęły one na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy także skrupulatnie i wszechstronnie rozważył cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, wyciągając z jego analizy logiczne i z zastrzeżeniem wskazanym wyżej, poprawne wnioski, a zatem wbrew twierdzeniom apelującego nie dopuścił się w tym zakresie naruszenia dyspozycji z art. 233 § 1 k.p.c.

Skarżący, kwestionując bowiem w apelacji orzeczenie Sądu I instancji, w istocie przedstawił własną koncepcję stanu faktycznego sprawy, pomijającą częściowo zebrany w sprawie materiał dowodowy. Ograniczył się tym samym do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego, z której - jego zdaniem - wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy. Tak skonstruowana apelacja nie mogła skutecznie podważyć ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, który w uzasadnieniu wyroku odniósł się do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów i ocenił je we wzajemnym powiązaniu, nadto szczegółowo wyjaśnił, jakie fakty i w oparciu, o które z przedstawionych mu dowodów ustalił. Wnioski zaprezentowanej przez Sąd I instancji poza brakiem rozważenia kwestii miarkowania kary umownej oceny wbrew zarzutowi Skarżącej, nie uchybiają zasadom logicznego rozumowania.

W sprawie bezspornym było, że J. G. od 4 listopada 2011 roku prowadząca działalność gospodarczą początkowo pod firmą P.H.U. DOM KREDYTOWY (...) J. G., a następnie pod firmą PHU (...) J. G., której przeważającą działalnością była działalność świadczona przez agencje inkasa i biura kredytowe, w dniu 14 maja 2012 roku zawarła z Firmą (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowę o świadczenie usług przez przedstawiciela. Zgodnie z § 3 lit. 1 oraz § 6 ust. 6 ww. umowy pozwana zobowiązała się do powstrzymywania się od podejmowania wszelkiej działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności Firmy zarówno w czasie obowiązywania umowy, jak i w razie jej rozwiązania przez 6 miesięcy od dnia rozwiązania umowy. W § 8 ww. umowy wskazano natomiast, że zabezpieczeniem roszczeń wynikających między innymi z działalności konkurencyjnej jest stanowiąca załącznik do umowy deklaracja wekslowa i weksel in blanco, zaś w przypadku dopuszczenia się przez przedstawiciela czynów konkurencyjnych zobowiązuje się on do zapłaty kary umownej na rzecz Firmy w wysokości 10.000 złotych należnej obok i niezależnie od odszkodowania za szkodę wyrządzoną Firmie z tytułu popełnienia tego czynu (umowa k. 14 – 15v., aneks do umowy k. 22 – 23 akt). Bezspornym było również, że J. G., w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, od 28 października 2013 roku do dnia 17 lipca 2014 roku na podstawie umowy agencyjnej współpracowała z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., której przedmiotem działalności Spółki była między innymi działalność finansowa i udzielanie kredytów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania świadków A. J. k. 81v. – 82v., B. Ś. k. 141 – 141v., M. G. k. 154 – 155 oraz przesłuchanie pozwanej J. G. k. 168 – 170 ustalił, iż w trakcie zawierania umowy powodowa Spółka posiadała informacje o prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej, natomiast nie posiadała wiedzy o zatrudnieniu J. G. w Spółce (...). W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał właściwej wykładni zapisów umowy bez naruszenia dyspozycji art. 65

ust. 2 k.c., a dotyczących zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej przez pozwaną. Prawdłowo wskazał, że zarówno treść umowy, jak i późniejszego aneksu nie budziły u J. G., żadnych wątpliwości. Pozwana była świadoma zarówno okoliczności uzasadniających nałożenie na nią kary umownej, jak i jej wysokości. J. G. nie informowała powodowej Spółki o tym, że w trakcie współpracy z nią, podjęła współpracę ze Spółką (...), zajmującą się działalnością o podobnym profilu. Współpraca ta trwała od 28 października 2013 roku do 17 lipca 2014 roku, a zatem zarówno w trakcie zatrudnienia u powódki, jak i po jego zakończeniu dniu 17 grudnia 2013 roku. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że ostatecznie to współpraca ze Spółką (...), a nie własna działalność gospodarcza pozwanej (o której powódka wiedziała) stała się podstawą żądania przez powódkę zapłaty kary umownej. Należy powtórzyć także za Sądem I instancji, że zamieszczenie w umowie zlecenia postanowienia zakazującego podejmowania działalności konkurencyjnej zarówno w czasie obowiązywania umowy, jak i po jej zakończeniu było dopuszczalne i nie naruszało granic swobody zawierania umów wynikających z art. 353<sup>1</sup> k.c. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje natomiast stanowisko Sądu Rejonowego, znajdujące poparcie w przytoczonym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia - wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2003r., sygn. III CKN 579/01 (OSNC 2004/10/167), iż żądanie przez powódkę od pozwanej zapłaty kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji po rozwiązaniu łączącej ich umowy jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego z uwagi na brak zastrzeżenia odpowiedniego ekwiwalentu i w tym zakresie zapis umowy należało uznać w myśl art. 58 § 2 k.c. za nieważny.

Na aprobatę zasługuje również pogląd Sądu Rejonowego utrwalony już w orzecznictwie, iż po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Wystawienie bowiem weksla gwarancyjnego ma na celu zabezpieczenie zobowiązania ze stosunku cywilnoprawnego (podstawowego) i polega na tym, że dłużnik stosunku „podstawowego” podpisuje blankiet w miejscach przeznaczonych na podpis zobowiązanego, wręcza wierzycielowi i upoważnia go do wypełnienia stosownie do wyników obrachunku „podstawowego” stosunku prawnego. W ten sposób przez wskazane wyżej czynności przydana została wierzycielowi dodatkowa podstawa w postaci zobowiązania wekslowego. Odtąd wierzycielowi przysługują dwa roszczenia tj. jedno wynikające ze stosunku kauzalnego, a drugie z weksla, co umożliwi mu dochodzenie roszczeń nie tylko w drodze zwykłego procesu, lecz także w postępowaniu odrębnym nakazowym. Zarówno w doktrynie, jak w judykaturze, nie budzi wątpliwości pogląd przytoczony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd I instancji, że łączność między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego a zobowiązaniem ze stosunku „podstawowego” oznacza, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego oraz, że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu. Nie można natomiast zaakceptować rozumowania odwrotnego, według którego bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego, i przez to daje sądowi podstawę (tylko z tej przyczyny) do uchylecia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa. Trafnie wskazuje się, że takie rozumowanie prowadziłoby do pozbawienia powoda dochodzenia roszczenia cywilnoprawnego w innym procesie (zwykłym) (vide: wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 362/04, Legalis; M. Czarnecka i L. Bagińska. Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz. 5. wydanie, Wydawnictwo C. H. Beck Warszawa 2008, str. 94-95). Dlatego też Sąd Rejonowy wbrew zarzutowi apelacji prawidłowo przyjmuje, czego skarżąca nie dostrzega, że w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty dopuszczalne jest powoływanie się przez pozwaną na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, co przecież pozwana uczyniła w niniejszej sprawie i co stało się przedmiotem ustaleń i oceny Sądu Rejonowego.

Sąd II instancji miał jednak na względzie prezentowane również w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko (tu np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 roku w sprawie III CSK 193/12, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 roku w sprawie V CSK 217/09, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 1998r., I CKN 802/97, OSNCP nr. 2 poz. 32, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1976 w sprawie I CR 221/76, OSNC 1977/4/76), które jest akceptowane również przez Sąd w niniejszym składzie, a mianowicie, że żądanie oddalenia powództwa o zasądzenie kary umownej zawiera w sobie implicite wniosek o zmniejszenie kary umownej (rozumowanie a maiori ad minus). Wskazuje się, że dłużnik żąda tego zmniejszenia nie tylko wtedy, kiedy nie kwestionuje obowiązku zapłaty kary umownej, a tylko wnosi o zmniejszenie jej wysokości, lecz także wtedy, kiedy kwestionuje obowiązek zapłaty kary



umownej i dlatego wnosi o nieuwzględnienie roszczenia o zapłatę tej kary, we wniosku bowiem o nieuwzględnienie roszczenia mieści się wniosek „o mniej”, tj. i żądanie zmniejszenia kary.

Katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej nie jest zamknięty, a ustawodawca nie sprecyzował kryteriów istotnych dla oceny rażącego wygórowania kary umownej. Miarkowanie kary umownej w trybie art. 484 § 2 k.c. przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, należy do tzw. prawa sędziowskiego. Podkreślenia wymaga, że w każdym razie miarkowanie kary umownej ma na celu przeciwdziałanie rażącej dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochrony interesem wierzyciela (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 roku w sprawie IV CSK 416/13, LEX nr 1477454; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 roku w sprawie IV CSK 644/12, LEX nr 1365722). Stąd należy przyjąć, że o tym, że kara umowna jest rażąco wygórowana, mogą decydować także okoliczności związane ze stosunkiem cywilnoprawnym łączącym strony. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że chociaż z jednej strony obowiązek zapłaty kary umownej powstaje niezależnie od tego, czy szkoda rzeczywiście nastąpiła i w jakiej wysokości, to z drugiej strony zapłata kary umownej nie może prowadzić do niuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela. W orzecznictwie prezentowany jest także pogląd, że art. 484 § 2 k.c. celowo nie definiuje pojęcia rażącego wygórowania kary umownej, zapewniając możliwość elastycznego stosowania instytucji miarkowania kary umownej uwzględniając konkretne okoliczności sprawy. Wskazuje się, że sąd miarkując karę umowną powinien mieć na względzie podstawowe funkcje kary umownej, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy oraz funkcja kompensacyjna, polegająca na naprawieniu szkody, jeżeli wierzyciel ją poniósł bez konieczności precyzyjnego wyliczenia jej wysokości, co zapewnia zdecydowanie szybszą i łatwiejszą realizację dochodzonego uprawnienia (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 roku w sprawie III CZP 61/03, OSNC 2004, Nr 5, poz. 69; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 sierpnia 2015 roku w sprawie I A Ca 315/15, LEX nr 1798624). Jako jedno z kryteriów, według którego należy oceniać, czy kara umowna jest rażąco wygórowana przyjmuje się wysokość odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku III CKN 50/01, LEX nr 784259; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1988 roku w sprawie IV CR 58/88, LEX nr 8867).

W tym kontekście zaś przypomnienia wymaga, że strony wprowadziły zakaz prowadzenia przez pozwaną działalności konkurencyjnej po pierwsze: w czasie trwania umowy między stronami, a po drugie: przez okres 6 miesięcy po rozwiązaniu umowy. Sąd Okręgowy podzielił przyjęte przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie stanowisko, że żądanie zapłaty kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji po rozwiązaniu umowy jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego z uwagi na brak zastrzeżenia odpowiedniego ekwiwalentu i ten zapis umowy należało uznać w myśl art. 58 § 2 k.c. za nieważny. Wierzyciel nie uzyskałby w związku z tym zastrzeżeniem odszkodowania na zasadach ogólnych na prowadzenie działalności konkurencyjnej po rozwiązaniu umowy przez strony.

W tych okolicznościach, zapłata zastrzeżonej ww. umową kary umownej w pełnej wysokości doprowadziłoby – tracąc charakter surogatu odszkodowania (art. 483 § 1 k.c.) wobec zachwiania proporcji pomiędzy zastrzeżoną umownie karą umowną a uszczerbkiem wierzyciela - do niuzasadnionego wzbogacenia powódki względem pozwanej. Stąd też mając na względzie powyższe przesłanki i kryteria - jej wysokość należało obniżyć o 50%.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji postanowiono w myśl art. 100 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490) i w zw. z § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych ustaloną na podstawie części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. 2006 roku, nr 225, poz. 1635) oraz uiszczoną przez powódkę opłatą od pozwu w kwocie 75 złotych.

Z uwagi na powyższe, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono w myśl art. 100 k.p.c., art.108 § 1 k.p.c. i 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1) i § 2 pkt. 4) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) oraz § 10 ust. 1 pkt. 1) i § 2 pkt. 4) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).